

Dzień wczorajszy był przedłużeniem obchodzonej po wiekopomnej pamięci J. C. W. Wielkim Xięciu MICHAŁE PAWŁOWICZU żałoby.

Od czasu złożenia na katafalku w Katedrze Prawosławnej NN. TRÓJCY, Zwłok w BOGU spoczywającego W. XIĘCIA, odbywano stosowne modły.

O godzinie zaś 11tej rano, JW. JX. *Nowicki*, Oficjał i Dziekan katedralny, Członek K. R. S. W. i D., celebrował Mszę Śtą, w asystencji liczne go Duchowieństwa Prawosławnego; po której nastąpiło odprawienie Nabożeństwa żałobnego, które o godz: 7ej wieczorem powtórzone zostało.

Na ceremonjach żałobnych, znajdowali się JJOO. JJmć Xięstwo Warszawscy, Damy i Panny honorowe, Damy orderowe i inne znakomite, przybrane w grubą żałobę, oraz Władze Wojskowe i Cywilne w mundurach i z godłami żałoby.

Przy zwłokach zgasłego W. XIĘCIA, przeznaczeni zostali do pełnienia w dniu tym straży honorowej.

Z wojskowych: Jenerał-Jazdy *Siewers*; Jenerałowie Lejtnanci: Senator *Malinowski*, Senator Baron *Bohlen*, Hr: *Simonicz*, *Ladyżeński*, *Żytow*; Jenerałowie-Majorowie: *Tichanowski*, *Mansurow*, *Zwierow*.

Z Cywilnych: Senator b. Jenerał-Lejtnant Zygmunt *Kurnatowski*; Radey Tajni Senatorowie: Wasil *Pogodin*, Antoni *Potocki*, Mikołaj *Starynkiewicz*; Radey Tajni: Józef *Tymowski*, Jakób *Łaszczynski*; i Rzeczywiści Radey Stanu: Adam *Łęski*, Łukasz *Biernacki*, Alexander *Petrow*.

Przez cały dzień prawie nieustawało liczne odwiedzanie zwłok W. Xięcia, przy których w chwili ukończenia Nabożeństw, Duchowni Prawosławni, przystępowali kolejno do odczytywania ŚŚ. EWANGELJI.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkańów*, w czasie Nabożeństwa, wykonano dzieła muzyczne: Nową Mszę Nr 2gi (in Es) N. T. *Nideckiego*, oraz Graduale *Elsnera*. — Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, licznie zebrani Amatorowie i Artyści, wykonali muzykę Mszy *Reisigera* in Es, i pierwszy raz nowe Graduale kompozycji P. Karola *Millera*, tutejszego Nauczyciela muzyki; oraz *Motetto* słynnego *Mozarta*. Dyrygował muzyką JP. *Krahl*.

N. Cesarz *Austrjacki*, nadać raczył Oficerom Cesarско-Rossyjskiej dywizji *Paniutyna*, za waleczne ich odznaczenie się pod *Szegedynem* i *Temaszwarem*, różne ordery. W liczbie innych, otrzymali: Krzyż Kawalerski orderu *Leopolda*, Majorowie i Dowódcy bataljonów: *Niachi* i *Dąbrowski*; Order *Korony Żelaznej* 3ej kl. Kapitan *Izajewicz*; Sztabs-Lekarz *Lukaszewicz*, i Porucznik *Ostrowski*, z pułku *Siewskiego* piechoty;

Porucznik *Tomaszewicz*, i Sztabs-Lekarz *Kujawski*, z pułku strzelców pieszych Xięcia WARSZAWSKIEGO; oraz Chorąży *Moszczański*, i Sztabs-Lekarz *Dąbrowski*, z brygady artylerji.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia $\frac{4}{16}$ Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze, w 422 wnioskach, złożono rs. 1769 kop. 55 (zł. 11,797). Na żądanie 31 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież., rs. 14 k. 74), rs. 923 k. $42\frac{1}{2}$ (zł. 6,156 gr. 5), i umorzono książeczek oszczędności 14. Przewo Uczestników 4,385, posiada kapitał rs. 100,332 k. 43 (zł. 668,882 gr. 26.)

JW. Ignacy *Wężyk*, Prezes Komitetu Towarzystwa Kredyt: Ziems., przybył do Warszawy z Karlsbadu. — Wyjechali zaś: JW. Baronowa Albertyna *Rozen*, Wdowa po Jenerale Lejtnancie wojsk Cesarско-Rossyjskich, w Powiat Radomski; i Pułkownik *Adlerberg*, do Petersburga.

Ignacy *Żebrowski*, były Sędzia Pokoju, b. Radea Dyrekcji Gł: Tow: Kred:, Dziedzie dóbr ziemskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 69, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskana Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu N° 705 przy ulicy Leszno, do Kościoła XX. Reformatów, z kąd ciało będzie przeniesione do grobu familijnego, do wsi Gurzna.

Gdy Opiekunki Towarzystwa, zajmując się zbieraniem fantów do Loterji na korzyść Zakładu Sierot i Sab Ochrony urządzającej się, złożyły już Komitetowi znaczną liczbę takowych; przewo Warsz: Tow: Dobroc: składając podziękowanie tym wszystkim, co darami swemi przyczynili się do powiększenia funduszów, na utrzymanie nieszczęśliwych Sierot, uwiadamia Publiczność, że z zebranych dotąd fantów, urządzono w Gmachu Towarzystwa przy ul: Krak:Przedm., *Wystawę*, która codziennie z rana od godz: 11 do 5ej po południu widziana być może. Dla ułatwienia rozprzedaży biletów do tej Loterji, Opiekunki raczyły przyjąć obowiązek odbywania codziennych dyżurów przy *Wystawie*; a nadto, biletów dostać można w Sklepach WW. *Brudkowskiego*, *Choromańskiego*, *Konopańskiego*, *Kremkiego*, *Massa*, *Schlenkera*, *Spiessa*, *Zalewskiego* i *Zelta*. — Jutro przy *Wystawie* tych fantów, będzie miała dyżur Opiekunka Towarzystwa JW. *Wilhelmina Hoffmann*.

W roku 1847, niezwykle widawisko zajmowało mieszkańców Warszawy *Wystawa kwiatów, owoców i ogrodowiczn*. Olsniony tylekroć wzrok niepolicezonemi płodami sztuk użytecznych i pięknych na *Wystawach Warszawskich*, zdumiewającemi swą rozmaitością, kun-

sztownością, przepychem, odgadnieniem najsubtelniejszych wymagań towarzyskiego życia i zbytku, jakże powabnie spoczął na utworach bogatej w swej prostocie, a tak niedościgłej w swych dziełach natury! Wśród nagromadzonych bogactw roślinnego królestwa, które wytrwała kultura gospodarnej i przemyślanej ręki człowieka, ze wszystkich niemal klimatów naszemu słońcu przyswoić umiała, widzowie przenosili się wyobraźnią to w ogródki kwiatodrodnej *Florencej*, to w czarowne gaje wonnych pomarańczy, złotych cytryn, koralowych granatów *Kastylii* i *Grenady*; to wybiegając myślą w odległe krańce podłonecznego świata, poili się urokiem wbyjącej roślinności podzwrotnikowej, której płody wypieszczone w naszych cieplarniach, tu i owdzie uwieczniały te kwieciste kobierce. Otoż to samo widowisko sposobi nam wkrótce ogrodnictwo *Warszawy*, przeznaczając dochód z Wystawy na Instytut moralnie zaniebanych dzieci. W obce tych uszlachetnionych staraniem kultury, dzikich latorośli przyrodzenia, następuje się mimowolnie mimowolnie myśl i kłiwiej analogii z poprawą młodocianych wyrzutków towarzystwa ludzkiego, która ten zakład filantropijny z taką pieczołowitością kształci i osłania. Z tym pięknym celem, łączy się także zachęta dla ogrodnictwa, a przeznaczone dla egzemplarzy dystyngowanych premja, na które część dochodów, Komitet Wystawy przynajmniej, otwiera pole do użytecznej w ogrodnictwie emulacji. Komitet Towarzystwa Resursy kupieckiej, chętny zawsze podać rękę użytecznym zamiarom, ofiarował był galerję swego ogrodu, na wystawę płodów *Pomony* i *Flory Warszawskiej*; lecz gdy miejsce to nie ma dość przestrzeni i słońca do wystawienia w całej okazałości tych bogactw, przeto Komitet Wystawy postanowił urządzić ją w ofiarowanej przez P. *Flattau* galerji w Zakładzie Wód mineralnych w Saskim Ogrodzie, gdzie pod każdym względem miejscowość zapewnia najkorzystniejsze rezultata.

Znakomity nasz Pisarz J. I. *Kraszewski*, w jednym z ulotnych pism swoich, oceniając nie dawno Pisma zbiorowe Klemensa *Protasza*, wydane w Kijowie, tak się między innymi pięknymi spostrzeżeniami, w obronie uczucia *miłości* wyraża: »Nazwać sztucznem uczuciem, (ten bowiem przydomek dany był miłości przez P. *Protasza*) które istnieje od wieków; dowodzić że je można ludziom narzucać, lub że ich niem obłąkano; jest to nieznać natury ludzkiej, na której tak potężny i długotrwały fałsz wszczepić by się nie mógł. *Miłość* dwóch istot, pociągniętych do siebie tajemniczym węzłem, jest taką prawdą, jak wstręt dwóch innych do siebie. Nie stworzyło jej rycerstwo, ani też romanse, bo ona była w naturze; a co się tyczy Polski, w której wedle P. *Protasza*, miłość nie istniała; to dość zastanowić się nad listami *Barbary* i *Zygmunta*, dość, przebież kartę naszych historyków, by się przekonać, że uczucie to, dwie istoty łączące, silne, ogniste, potężne, nie było nam nigdy obce. Nie grało ono zapewne w hi-

storji naszego domowego ogniska, takiej roli, jaką miało pod cieplejszem Niebem; bo też i klimat, i zajęcia wojenne, i poważniejsze stokroć obyczaje, niedawały mu się rozwinąć jeszcze; ależ niemniej tysiące mamy dowodów, że dziadowie nasi, umieli *kochać!*»

Padające od kilku dni deszcze, mianowicie w okolicach Warszawy, wpłynęły niemało między innymi szkodami i na zrządzenie wylewów. Skutkiem bowiem tego, Wisła wezbrawszy, zalała pola we wsi *Borów Pow. Warszawy*; i niemałych strat stała się przyczyną.

Wygrane w *Preferans* zł. 3, a przez delikatność grającej osoby, oddane zastępującemu ją w partji; ofiarowane zostały przez tegoż, dla połączenia przyjemności gry z celem dobroczynnym, na korzyść starca 95-letniego, w domu Nro 2378 przy ulicy Nowolipki.

Jutro u Izraelitów rozpoczyna się Post *Gedaltja*.

W Powiatach Lubelskim, Łukowskim i Gostyńskim, oraz Okręgu Kowalskim i we wsi *Kuzny* pod miastem *Główno*, wydarzyły się pożary, niszczące oprócz różnych zabudowań gospodarskich, inwentarze martwe i zapasy zbożowe; do rzędu tych policzyć należy pożary we wsi *Łysowie* w pow. Lubelskim, i w osadzie fabrycznej *Xawerynow*; w pierwszej bowiem zgorzała maszyna *Pistorjusza*, ubezpieczona na sumę przeszło dwadzieścia kilka tysięcy złotych; w drugiej huta szklanna.

Zdarzenia topieli były dosyć liczne; pochodziły one powiększej części z nieostrożności, a liczba osób, które w różnych okolicach Królestwa stały się ich ofiarą, dochodziła w ostatnich czasach Smiu.

Z *Petersburga*.—N. CESARZOWA Jmć, mianować raczyła Damami Orderu Śtej KATARZYNY II. kl., Xiężnę Katarzynę z Xiążąt Czeczewadze *Dadjanow*, Małżonkę Władcy *Mingrelji*, i Xiężnę Barbarę *Orbeljanow*, Małżonkę Jenerała-Majora *Orbeljanowa*.

N. CESARZ mianować raczył Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu Śgo WŁODZIMIERZA II. kl., Jenerała Majora Xięcia *Dadjana*, Władcę *Mingrelji*.

Jenerał-Major *Sewan*, przeznaczony został na tymczasowego Dowódcę Smej Dywizji piechoty.

Anglja.—Wszystcy Ministrowie bawią teraz w swych dobrach.—Dzienniki angielskie chwala bardzo list Prezydenta *Bonaparte*, do Pana *Ney*, z powodu jego treści.—W *Irlandji* agitacja *repealu* coraz bardziej zmniejsza się.—Królowa w dniu 6 b. m. znajdowała się na zebraniu ludzi Klanów Xięcia *Leeds* i innych; znajdowali się oni w ubiorach ściśle szkockich, w spodnicach i pledach koloru swych klanów. Xiążę *Albert* był ubrany także po szkocku, w płedzie królewskiego klanu *Stuartów*. Dzień spędzono na igrzyskach narodowych, rzucaniu młotami, gonitwach i tańcach.—Z powodu spokojności w *Irlandji*, wojska tameczne zmniejszonemi zostaną.—Dowódca armji wschodnio-indyjskiej *Napier*, ma wrócić na wiosnę do *Anglji*; zastępcą jego ma zostać Jenerał *Gomm*.—Dzienniki angielskie

nawet torryssowskie, ściśle rozbiegają projekta Francji co do urządzenia Państwa PAPIEŻKIEGO, i nadania mu instytucji, zwracając uwagę, że PAPIEŻ dawniej już te zasady przyjął.

Austria. Wiedeń 13go Września. — Dziś w południe przybył tu Feldm: Hrabia *Radecki*; na wszystkich stacjach kolei przyjmowano go uroczysto, i to spóźniło nieco jego przybycie. Tu na kolei, stosownie do rozkazu Cesarza, znajdowali się wszyscy Jenerałowie, i odprowadzili go do zamku cesarskiego, gdzie Hrabia zamieszka. Lud przyjmował go z wielkimi okrzykami, a jego przejazd z banhofu do zamku, był prawdziwie pochodem tryumfalnym. — Korpus oblegający *Komorn*, ma być powiększonym do 80,000 ludzi; dowódcztwo nad nim ma podobno objąć Feldzeugm: Baron *Haynau*; w d. 4ym b. m. już wykonano poruszenia zaczepne, i zajęto bliższe miejsca twierdzy; sądzą, że przed samem obleżeniem nastąpi kilka-tygodniowa ścisła blokada, by ostudzić fanatyzm Węgrów. — Przybyli tu: Feldzeugm: *Haynau*, Ban *Jellachich* i Feldm: Por: *Schönhals*, mają złożyć radę nad środkami zreorganizowania armji austriackiej i zmniejszenia tejże. — W *Tryeście* cholera z większą gwałtownością grasuje. — Z *Arad* donoszą, że tam od egzekucji Pułkownika *Olmay*, nie wykonano żadnego wyroku śmierci. W d. 25ym Sierpnia przeprowadzono tam jako jeńców z *Grosswardein* i *Lugos*: 15 Jenerałów, 208 Sztabs-Oficerów, 2100 Ober-Oficerów i 11,000 szeregowych. — Wracających i rozpuszczonych do domów, *honwedów*, Feldzeugm: *r. Haynau* znowu powołał. — Stan zdrowia armji w *Arad* jest bardzo niezadowolający; cholera, dysenterja i gorączki nerwowe, mocno grasują. Banknoty *Kossutowskie* palone wszędzie, są najstraszniejszą klęską dla Węgier.

Francja. Paryż 11go Wrześ. — Zapewniają, że przesilenie Ministerjalne uchylić zdołano, i że Pan *Falloux* pozostaje w gabinecie aż do zwołania izby; wówczas jednak zapewne ustąpi; nie chodzi tu już bowiem o spór z Panem *Dufaure*, ale z Prezydentem, a wszystkie dzienniki *prawej* strony; z wyjątkiem *legitymiznych* popierają Prezydenta. — Giełda z powodu grożącego, przesilenia gabinetowego, nie najlepiej jest usposobiona, i dla tego papiery znowu spadły o pół procent. — *Presse* zapewnia, że Jenerał *Rostolan* sam zażądał odwołania, uprzedzając odwołanie go przez rząd, ponieważ niechciał umieścić w rozkazie dziennym do armji listu Prezydenta, jako napisanego w formie przeciwnej ustawie. — Wczoraj P. *Oudinot* miał długą konferencję z Prezydentem, następnie z PP. *Falloux* i *Toqueville*, po czem na radzie Ministrów, zdawał sprawę z widzenia się z PAPIEŻEM. Dziś znowu ambasady wysłały licznych gońców do swych dworów; wieczorem u Posła angielskiego: zebranie dyplomatyczne. — Komisja 25iu odbędzie posiedzenie we Czwartek, na którym *legitymiści* mają zażądać natychmiastowego zwołania izby. — Misja Pana *Persigny* do Berlina, ma zostawać

w związku z listem Prezydenta do Pana *Ney*. — Podobno Prezydent wrócił niezadowolony z ostatniej przejazdu do *Sens*. — Wieść o blizkiem małżeństwie Prezydenta zyskuje potwierdzenie, a pewna znakomita Dama która od lat kilku w ścisłych stosunkach z Prezydentem zostawała, opuściła na zawsze *Paryż* i *Francję*. — Wczoraj Prezydent z Jenerałem *Changarnier* odbył przegląd 6ciu pułków piechoty, które wkrótce opuszczają *Paryż*, dla wzmocnienia korpusu obserwacyjnego nad *Renem*; inne pułki załogi *Paryża*, także to miasto opuszczają. — *Monitor* donosi, że P. *de Falloux* objął znowu kierunek ministerjum wychowania; na tajnej radzie gabinetu, ganił mocno ogłoszenie listu do Pana *Ney*. — Do *Brest* wysłano rozkaz, by 6 okrętów wojennych uzbrojono zupełnie na 6go Listopada; podobno ta wyprawa przeznaczoną jest do *LaPlata*. — W *Marsylji* cholera mocno grasuje. — Na prowincji zbierają składki dla *prasy czerwonej*. — *Monitor* ogłosił mianowanie nowej Komisji gminowej i departamentalnej, rozdzielonej tak jak przed *Lutym*; jest to ustąpienie ze strony P. *Dufaure* *konserwatysto*. — P. *Ravez* Reprezentant narodu, umarł w *Bordeaux*, przeżywszy lat 78. Znakomity ten prawnik, był przez lat 7 Prezesem Izby Deputow; za restauracji, a następnie pierwszym Prezesem sądu królewskiego w *Bordeaux* i *Paris* *Francji*.

Niemcy. — W *Baden* o tyle złagodzone sądy szandrechtowe, że konfirmacja wyroku zależy od Ministra wojny. — Jakkolwiek wiadomo powszechnie, że pomiędzy rządami *Austrii*, *Bawarii* i *Wirtembergu*, istnieje związek przeciw rozczeniom Pruss w Niemczech, jednak Król *Bawarski* w swej mowie tronowej, nie wspominał o nim; opuszczenie to, uczyniło na publiczności nie małe wrażenie. — Rozprawy nad ustawą w drugiej Izbie pruskiej, rozpoczną się zapewne w ciągu przyszłego tygodnia, i w krótkim czasie rzecz załatwią; następnie Izba zajmować się będzie rozbiorem prawa gminowego; w izbie I. odczytano sprawozdanie Komisji o ustawie do art. 97. — P. *Gagern*, b. Prezes Zgromadzenia Narod. Niemiec, ma się usunąć od życia publicznego.

Włochy. — Jeszcze w ciągu b. m. zwiniętym zostanie obóz *Sardyński*. — Senat upoważnił już gabinet do poboru podatków za *Wrzesień*; zatwierdził też projekt rozszerzenia wychowania uniwersyteckiego. — W *Sycylji* mają bardzo surowo postępować z b. powstańcami. — Dylizans jadący z *Bolonji* do *Florencji*, zrabowano w nocy z 28 na 29 z. m. — W *Ankonie* z powodu ciągłego ukrywania broni, sąd wojenny wydał jeden wyrok śmierci. — W *Rzymie* Komisja rządowa składa się z Kardynałów i ma Prałata za Sekretarza; trybunał roty i trybunał świętej *Konsulty* także z Prałatów; Ministrowie spraw zagranicznych i wewnętrznych są Duchowni; Ministerjum wychowania zastąpionem zostało przez kongregację Kardynałów; Prezesi i

DONIESIENIA.

Administratorowie domów przytułku, oraz innych instytucyj dobroczynnych, są Duchowni; Prefekt *Rzymu* jest Prałatem, podobnie i Prokurator jeneralny; Komisarze nadzwyczajni w pięciu prowincjach, są również Prałaci; w ogóle zatem wszystkie ważne urzędy przez Duchownych są zajęte. — Podobno Kardynał *Altieri* w d. 1 b. m. *Rzym* opuścił. — Gdy *P. Gioberti* ogłosił swe dzieło o Jezuitach, posłał je Kardynałowi *Gizzi*, wówczas Sekretarzowi stanu, który bardzo pochlebnie dał mu odpowiedź; dzieło to zostało zakazanem. — Jenerał *Rostolan* pouwalniał osoby osadzone w więzieniu przez Kommissję Kardynałów; ci uczynili mu z tego powodu przedstawienie; Jenerał odpowiedział, że tak zrobi zawsze, gdy uwięzienie bez powodu dostatecznego nastąpi; Kardynałowie oświadczyli, że mają do tego prawo, a Jenerał, że i jemu służy prawo trzymania w tych więzieniach straż francuz. Spokawszy człowieka prowadzonego przez żandarmów na rozkaz Kardynała *W. Wikarjusza* do więzienia, i dowiedziawszy się, że ten jest aresztowanym na skutek pewnej intrygi miłosnej, uwolnił go w obec mnóstwa ludzi na ulicy; następnie napisał do Kardynała *W. Wikarjusza*, by oddał podobne aresztowania miejsca nie miały, i w ogóle, by zawiadamiano o aresztowaniach; rozkazał przytem pewnemu młodemu człowiekowi, by wydawał dziennik, w którym wymienionemi będą wszyscy aresztowani.

Rozmaitości. — Według statystycznego wykazu, ludność Stanów Zjednoczonych wynosi 21.687.432. — Ministerstwo francuzkie przemysłu i handlu, przeznaczyło na korzyść ubogich cały dochód, jaki się okaże z wpływu, za bilety na wystawę sztuk pięknych w *Paryżu*; oraz z opłat kontramarkowych za płaszcze, parasole, laski i t. p. Tym sposobem w samym początku otwarcia wystawy, okazało się w kassie około 40,000 fr. — Pierwsze koncerty powstały w początku XVIIgo wieku. Twórcą ich miał być *Włoch Viadun*, Autor wielu religijnych muzyk. Od owego czasu upłynęło zaledwo półtrzecia wieku, a jak już rozmnożyły się koncerty. — W *Gdańsku*, utrzymywane są niezliczone ilości kotów, przeciw szeszuroom, które niszczą zboże. Siedliskiem pierwszych i drugich jest *Speicherinsel*, wyspa na *Wiśle*, gdzie wszystkie magazyny zbożowe tego portu istnieją.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alichniewicz Ant: Oby: z Cieclocinka nr 601; Brinken Wlad: Ob: z Gurzyna nr 584; Butrya Nikodem Urzęd: z Lublina nr 2768; Ciesliński Józ: Sędzia Apel: z Chomontowa nr 332; Józefowicz Ign: Rad: Dyrek: Tow: Kred: z Blichowa nr 413; Karwowski Jul: Oby: z Woli nr 476; Orzechowski Fran: Oby: z Rybna nr 584; X. Przedziecki Mate: Rano: z Kask nr 81; Puszet Ronst: Oby: z Somianki nr 966; Rejzacher Ronst: Oby: z Trablac nr 601; Skotnicki Mich: Ob: z Włocławka nr 601; Sokolow Julia Żona Urzęd: z Uściługa nr 476; Skarżyńska Nepom: Oby: z Lubiankowa nr 476; Skarżyńska Marja Oby: z Guzowa nr 1066; Trzeński Adam Oby: z Trzciany nr 603; Wilczewski Alex: Sędz: Pokoju z Grajewa nr 673;

PANNY uzdatnione do Szycia Bielizny, mogą się każdego czasu zgłosić na ulicę Sto-Ryzyką pod Nr 1366/7, na dole od frontu, w domu *W. Raczynskiego*.

Dnia 12 b. m. w przejeździe ulicą Czystą i Krakow-Przedm., wypadł z dorożki **PAKIET**, w którym znajdowało się 3 i pół tuzina Rękawiczek. Laskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1618 przy ulicy Żurawiej, za nagrodą Rsr. 2; pomnac na to, że uszkodzowany, jest biedny i nieszcześliwy Dorożkarz.

We wsi Pilicy, nad rzeką Pilicą, blisko miasta Warki leżącej, jest do zbycia **ŻYTO** zwane *WAZA*, którego tylko garncy 8 wysiewa się na morgę 200 pretowa, a daje plonu od 10 do 14 ziarn; cena korea zł. 24. — Tamże jest do zbycia około 30 kamieni **WELNY** średnio-poprawnej, pięknie wymytej.

Do Handlu Win, Jana *Brylińskiego*, przy placu Krasiańskim, potrzebny jest **UCZEŃ** z prowincji, dobrej kondyty; życzący miejsca, zgłosić się może.



POJAZD w najswieższym guście, na leżących resorach, z znanej fabryki Lira, przed dwoma miesiącami wzięty, i mało używany, z przychylny wyjazdowi właściciela, jest do sprzedania. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Rzymiskim.

Administracja **ŁAZNI PAROWEJ** w domu Nro 2814 na rogu ulic Dobrej i Bednarskiej, zwanym Ciemskiego, istniejącej, ma zaszczyt zawiadomić, że takowa z powodu potrzebnych w niej zmian, przez dni ośm, zaczynając od dnia dzisiejszego, zamknięta będzie.



BILLARD mahoniowy, średniej wielkości, z wszelkimi rekwizytami, jest do sprzedania za pomierną cenę, we wsi Rzyżanowo w Okręgu Orłowskim pod miastem Kutnem. Wiadomość u Rządcy tychże Dóbr w Rzyżanowie.

Do Domu Pułkownika *Sawicza*, zamieszkałego w Cytadeli Alexandrowskiej, potrzebną jest **BONA** Francuzka, która (w razie podjęcia się tych obowiązków) winna zgłosić się spiesznie, z powodu wyjazdu Tegoż za dni 10 do Rossji.

ZLP. 220, zgubiono w przejściu z Róscioła XX. Bernardynów na ulicę Młyną. Pieniądże były w biletach bankowych i nieco monety drobnej, w woreczku kaszmirowym szafirowym, wszystkim jedwabiem. Rto powyższą zgubę odnieście pod Nr 2480 przy ulicy Mylnej, na 1sze piętro, ze schodów na lewo, otrzyma nagrodę, jakiej sam żądać będzie.



Dnia 15 b. m. zgubiono **PUGILARES**, w którym prócz biletu kassowego na Rsr. 10, znajdował się Dówód z Banku Polskiego, na złożone Rósztowności, tudzież dwa Rewersa prywatne i inne Notaki. Uczeńwi Znalazca zechce złożyć tę zgubę za stosowną nagrodą, a nawet bilet kassowy (jeżeli zechce) sobie zatrzymać, w zakładzie Kapieli Parowych *W. Ossowskiego* przy ulicy Długiej, na Potkańskim.



WYŻYLICA stara, wzrostu niewielkiego, nader piskliwa, biała, z kaszlanowatemi latami, w okolicy Nowego-Swiata, w dniu 10 b. m. zginęła. Rto ją odprowadzi pod Ner 1253 na Nowym-Swiecie, otrzyma odpowiadają nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 11. Wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 3.